

Powstaną trzy elektrownie jądrowe za 50 mld zł

29 marca 2021

Choć węgla mamy pod ogromnym dostatkiem, chore plany Unii Europejskiej oraz inne porozumienia klimatyczne, wymuszają na kolejnym rządzie podjęcie decyzji o budowie kontrowersyjnych – z uwagi na ryzyko katastrofy – elektrowni jądrowych. Znamy już coraz więcej szczegółów.

Od stycznia 2009 roku trwają rządowe prace nad Programem Polskiej Energetyki Jądrowej. Za budowę pierwszej tego typu elektrowni, odpowiedzialna ma być firma PGE Polska Grupa Energetyczna SA.

Pod uwagę brane są następujące lokalizacje: Bełchatów, Lubiatowo-Kopalino (gmina Choczewo), gdzie elektrownia miałaby stanąć w pobliżu Jeziora Kopalińskiego, słynny Żarnowiec (gmina Krokowa), gdzie do 1990 roku prowadzono już prace nad pierwszą elektrownią atomową, zakończone niepowodzeniem z powodu protestów społecznych, wynikających z katastrofy w Czarnobylu oraz problemów ekonomicznych; Klempicz (woj. wielkopolskie) i Połaniec (woj. świętokrzyskie).

Lubiatowo-Kopalino oraz Żarnowiec, położone są w pobliżu wybrzeża Bałtyku, między Łebą a Władysławowem i dzieli je zaledwie 15 kilometrów. Rząd wybierze jedną z tych miejscowości jako „gospodarza” jednej z elektrowni. Pozostałe dwie staną w okolicach Bełchatowa oraz albo we wspomnianym Klempiczu, albo w Połańcu.

Usunięcie zdewastowanych budowli i oczyszczenie terenu wokół Żarnowca, pochłonie bardzo duże koszty, więc według ekspertów ta kandydatura ma mniejsze szanse.

Trzeba bardzo mocno przemyśleć kwestię zjawisk pogodowych, które mogą sprawić, że na przykład w wyniki sezonowej suszy,

wyschną ujęcia wody przeznaczonej do chłodzenia reaktora. Silne wiatry mogą z kolei uszkodzić infrastrukturę obiektów. Pogoda może zarówno ograniczyć, jak i niestety zwielokrotnić skutki ewentualnej awarii w którejś z elektrowni.

Budowa pierwszej elektrowni w okolicach wybrzeża Morza Bałtyckiego, rozpocznie się najpóźniej w 2026 roku, a uruchomienie pierwszego bloku ma planowo nastąpić w roku 2033.

Elektrownia jądrowa, w pobliżu Bełchatowa, uruchomiona zostanie do 2043 roku.

Co do trzeciej nie podano jeszcze ani terminu, ani lokalizacji.

Bloki elektrowni mają mieć w sumie od 6 do 9 GW.

Zgodnie z harmonogramem dekarbonizacji wyznaczonym przez Unię Europejską, polskie rządy mają dokonać takiej transformacji energetycznej, aby w 2050 roku tylko 50 procent energii pochodziło z węgla. Łącznie inwestycja wstępnie ma pochłonąć co najmniej 50 miliardów złotych.

W budowach mają Polsce pomóc amerykańskie firmy General Electric i Westinghouse.

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)